

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 20 Kwietnia r. s. 1821 roku;

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

W pamiętniku farmaceutycznym wileńskim roku bieżącego N. 2 czytamy, dla kraju naszego interessujący, artykuł następny:]

Podróż po gubernii wileńskiej w przedmiotach umiejętności przyrodzonych.

(Na sessyi zwycozayney oddziału nauk fizyczno-matematycznych, prof. Jundzill czytał projekt wysłania pomocnika swego P. Józefa Jundzilla do niektórych zachodnio-północnych powiatów gubernii wileńskiej, w celu śledzenia i opisania przedmiotów trzech królestw przyrodzenia. Oddział upatrując rzetelne z takowey podróży korzyści, rzeszony projekt profesora Jundzilla przyjął i uniwersytetowi przedstawił, który również go użytecznym uznawszy, wyjednał od ministra oświecenia pod dniem 2 marca roku idącego potwierdzenie. Projekt ten jest następujący:)

Zwiedzenie oyczystey ziemi, ku wysłedzeniu i poznaniu w niej tworów trzech królestw przyrodzenia, powszechnie uznana jest potrzeba: i uoszeni prawie wszystkich narodów, dali już poznać rozliczne i właściwe swym krajom płody. W wydziale naszego uniwersytetu doktor Besser, nauczyciel botaniki w liceum wołyńskim, i pomocnik jego P. Andrzejowski, wsparci hojnością niektórych obywateli wołyńskich, od kilku już lat zbieraniem i opisaniem roślin w onych stronach pilnie się zatrudniają; a zwiedzone przez nich w części Wołyn, Ukraina, Pobereże, Podole, i t. d. obfite i ważne w botanice okazały plony.

Gdy liczne i ciągle zatrudnienia moje, zająć się osobiście podobną pracą dotąd mi nie dozwoliły, dla rozpoczęcia tak pożytecznych i ważnych badań, w bliższych przynajmniej i nas otaczających powiatach, życzylibym w tym roku na początku następującego lata, wysłać pomocnika mojego Józefa Jundzilla, z dodać się mającym jednym kandydatem stanu nauczycielskiego. Plan takowey podróży i czynności w następującym mam honor przedstawić projekcie.

1. Pomocnik przy ogrodzie botanicznym, Józef Jundzill, z kandydatem stanu nauczycielskiego N. N., oraz z dodać się mającym jednym uczniem ogrodowym, na początku wiosny następującej, a najpóźniej w połowie miesiąca maja, udadzą się w podróż w celu śledzenia i odkrycia rozmaitych tworów trzech przyrodzenia królestw.

2. Pierwszą tę podróż rozpoczną w spadowym kierunku Wilni, trzymając się obu jey brzegów od Wilna aż do Kowna: od Kowna pójdą prawym brzegiem Niemna, mimo Wilkią, Szrednik, aż do Jurborga: od Jurborga, uchylwszy się nieco w prawo od suchej pruskiej granicy, dążyć będą przez Pojurze, Szweksznie, Gorzdy, Kretynę, do brzegów morza bałtyckiego, i brzegi te zwiedzą

aż do dawney granicy kurlandzkiej. Od punktu tego zajmą powiat telszewski i część szawelską; go, aż do głównego, posztowego kowieńskiego rybskiego gościńca, którym na początku dopiero września na powrót zbierać się będą. W tym kierunku, który, mianowicie nad brzegami rzek, wystawia wielką odmianę i rozmaitsć gruntów w pagórkach, urwiskach, wąwozach, lasach i łąkach, spodziewać się należy rzadkich i ważnych w historyi naturalney postrzeżeń.

3. Postępując ciągle w rzeczonym kierunku, podróżni zbaczać będą w różne strony, ile rasy wskazane od światłych obywateli i dokładnych przewodników, mniej zwyczajne miysce położenia, coś ważniejszego obiecywać będą. Lśne mianowicie okolice, a najbardziej brzegi rzek do Wilki i Niemna wpadających, lub prosto do morza dążących, jako to: Świętów, Niewiaży, Dubissy, Windawy, i t. d. naydalej, ile możności, od uyscia zwiedzone być mają. W tych zbiorzeniach, podróżni obierać sobie będą dłuższe stanowiska w tych miyscach, gdzie obszerność zwiedzać się mających obrębów, oraz natura ziemi i położenie okolic, ważniejszych jakich spodziewać się każą wynalazków.

Nad morzem tyle się zastanowią, iżby nie tylko nadbrzeżne twory, lecz i wyrzuty jego w części przynajmniej poznać mogli.

4. Podróżni pisać będą dziennik zatrudnień swoich, i ten z główniejszych stanowisk oddziałowi fizycznemu przesyłać mają: szczegółowe zaś opisy znalezionych przedmiotów późniejszemu zostawiać czasowi, ohyba, że odkryta naprzykład roślina, nowością lub rzadkością odznaczać się będzie: ta niezwłocznie na miyscu opisana, i, jeśli być może, zrysowana zostanie. W sposobie zaś czynienia i zapisywania postrzeżeń, oraz układania zebranych tworów, mają się ściśle stosować do przepisanych od ministeryum oświecenia i ogłoszonych w tej mierze instrukcyi, tych mianowicie, które się Mineralogii, Botaniki i Zoologii tyczą. Kopije tych instrukcyi, dane im będą z kancelaryi uniwersytetu.

5. Podróżni, paki swych zbiorów, należycie obwarowane, składać będą u dozorców naybliższych szkół, tak świeckich jak duchownych: a ci obowiązani będą odsyłać je niezwłocznie do uniwersytetu pod skarbową pieczęcią.

6. Dla ułatwienia wszelkich, jakieby zayśdź mogły trudności, rząd uniwersytetu wyjedna od zarządzającego guberniją wileńską otwarty list do sądów niższych, równie jak od administracyi leśney do miyscowych dozorców puszcz skarbowych, aby w wydarzonych potrzebach, żadaney nie odmawiali pomocy.

7. Dla pewniejszego osiągnięcia celu takowego zamiaru, ku opatrzeniu wygody w przenoszeniu zgromadzonych zbiorów, i nieodbicie potrzeb

bnym podróżnym xiąg, narzędzi i sprzętów, uniwersytet przez wzgląd na cztero-miesięczny przeciąg tej drogi, i znajomą wysoką cenę wszelkich ekonomicznych przedmiotów w żmudzkich powiatach, wydać każe z kassy swojej, z summy na uczone podróże przeznaczonej, rubli srebrnych trzysta, za kwitem i w szafunek rzeczonoego pomocnika Józefa Jundzilla.

X. Stanisław Jundzill Prof. Bot.

Dnia 18 lut. zakończył dni życia w dobrach swoich dziedzicznych, *Ucianie*, w powiecie wilkomierskim położonych, JW. Ildefons Hrabia Strutyński, generał major wojsk polskich i kawaler orderu świętego Stanisława. Nabożeństwo pogrzebowe, w obecności licznie zebranego z kilku powiatów obywatelstwa i ludu, odprawione zostało w kościele Antoleptskim Xięży Karmelitów Bosych, fundowanym przez Strutyńskich, w dniu 15 zeszłego mca, gdzie i zwłoki jego w grobie familiynym złożonemi zostały. Zmarły generał posiadał przymioty, mogące zjednać chwałę i nie wygasła u ludzi pamięć: miłość ku oyczyźnie, czułość o dobro spółziomków, przywiązanie do nauk, przykładne cnoty, pilnowanie prawideł religii i moralności, okazywały się w każdym jego postępowaniu. Był posłem z powiatu Starodubowskiego na sejm warszawski w roku 1778. Stanisław August wyniósł go na stopień generał-majora wojsk polskich i ozdobił orderem świętego Stanisława. Za zmianą nastąpiła w kraju osiadł w domowym zaciszu. Jego dobre pożycie w małżeństwie, czułość oycowska, uprzejmość dla sąsiadów, łagodne ze wszystkimi obycie się, wspieranie biednych i nieszczęśliwych, zostawiły w sercach małżonki, potomstwa, krewnych, przyjaciół i znajomych, długi żal i zasmucenie.

W Ł O C H Y.

Neapol, dnia 28 marca. Rozpuszczony parlament neapolitański uchwalił dnia 12 b. m. następujący adres do Króla: „Najjaśniejszy Panie! Pozwól, abyśmy w skutku wiadomych ci szczególniejszych wypadków, wynurzyli wielki nasz smutek. Zylaliśmy spokojnie w domach naszych, od których nas nawet dzień 2 lipca 1820 nie oddalił. Widziałeś W. K. Mość potrzebę odmienienia tego stanu naszego, i przez dostojnego swego syna zwołałeś zgromadzenia wybiercze, a tym sposobem mianowanie nasze utwierdziłeś. Sam wskazałeś nam prawidła władzy naszej, i przepisałeś zasady przysięgi naszej. Sądziłszy, iż każda nasza czynność odpowiada woli Twojej, zgodney z życzeniami narodu. Wyjeżdżając na kongres do *Laybach*, raczyłeś podjąć się utrzymania terazniejszych praw naszych. Lecz w tamiecznych pismach twoich wystawiłeś przykry stan i krytyczne okoliczności, w których się znajdowałeś, nie mogąc zmienić postanowień dostojnych twoich Sprzymierzeńców. Pomniy na to wszystko, coś W. K. Mość na piśmie przełożył, i cośmy wraz z Xiążęciem Rejentem z ust twoich słyszeli, mieliśmy przyczynę sądzić, iż przeciwnie twoje oświadczenie dowodziło, że byłeś w stanie przymusu. Rozeszło się tymczasem wydane w królewskim twoim imieniu obwieszczenie, które dawało poznać, iż byłeś wolnym, a wszelako nasz systemat, który zatwierdziłeś, naganiałeś. Dowiedzieliśmy się także, iż bawisz we *Florencyi*, i myślisz udać się w dalszą drogę ku *Rzymowi*. Liczne oraz obce wojsko przeszło granicę naszą, i zagrażało wszystkiemu, co za rzecz najświętszą

poczytywaliśmy. Wola twoja, Najjaśniejszy Panie, była zawsze drogą dla narodu. Jeśli kiedy imie twoje z uszanowaniem i miłością wspomniano, działo się to od tej chwili, jak konstytucją do kraju naszego zaprowadzić raczyłeś. Wszystkie adreśsa nasze, wszystkie uchwały, nosiły cześć największego przywiązania do ciebie. Nie używaliśmy innej wolności, prócz tej, jakiej nam granice przepisałeś, i w sposobie, w jakim ją nadałeś. Jeśli W. K. Mość sądziś, iż wypada ci odstąpić w czem od raz przyjętego systematu, ohoicy pokazać się wpośród narodu swego, racz z zupełną ufnością wyjawić wolę twoją, i niezwłocznie z oycowskim sercem ogłosić poprawę, jakich obecny nasz stan, według zdania twego, potrzebuje. Naród twój, Najjaśniejszy Panie, chce usilnie zostawać w wspanialej i sprawiedliwej z W. K. Mością zgodzie, jaką się dotąd szczyił, i którą zawsze za powinność swoją uważał. Lecz oudzoziemcy, Najjaśniejszy Panie, oudzoziemcy nie powinni się mieszać między naród i naczelnika jego, aby nie powiedziano, iż potrzebował ich potęgi do wpojenia powolności, przychylności i wierności ku własnemu Monarsze w naród, który go kocha i szanuje; aby praw naszych nie skropiła krew nieprzyjaciół lub braci naszych, lecz aby tron W. K. Mości opierał się na sercach ludu twego, nie zaś na orężu przybyszów. Zyczenie nasze, Najjaśniejszy Panie, powierzamy temu samemu Bogu, który był świadkiem wzajemnych naszych zobowiązań, prawego naszego sposobu myślenia i oycowskiej twojej pieczołowitości. Nie wątpimy, iż dobre serce W. K. Mości raczy je przyjąć i potrafi ziścić. Ośmielamy się zapewnić ciebie, Najjaśniejszy Panie, iż ztąd sława twoja, świetność nasza i powszechne dobro wypłyną. Obyś W. K. Mość był przekonany, iż wszystko, cośmy dotąd czynili, lub czynić myślimy, odpowiadało zawsze i odpowiadać będzie uczuciom, jakimi także techniesz, Najjaśniejszy Panie.”

Słychać, iż Margrabia *Circello*, prezes junty królewskiej w *Neapolu*, wezwał na piśmie kardynała sekretarza stanu *Consalvi*, aby miał baczność na *Karbonarów* (Węglarzy) w *Rzymie*; ten zaś odpowiedział, iż w *Rzymie* i całym kraju papieżkim zupełna spokojność panuje, iż nie znają tam nikogo, ktoby do tej sekty należał; lecz mimo tego policya podwoi baczność swoją na wszelkie zamysły burzycieli. Jakoż listy z *Romagna* donoszą, iż puszczane tam fałszywe wieści o zwycięztwie neapolitańczyków tak zapaliły umysły, iż, zwłaszcza w *Forli*, ledwo nie powstał rozruch, który kardynał legat ogłaszając prawdziwe wiadomości przytłumił. Margrabia *Tuscaldo*, nowy poseł neapolitański przy stolicy apostolskiej, przybył do *Rzymu*, i mieć będzie przy boku swoim Pana *Cataneo*, który niedawno urząd ten sprawował.

Jak małą sam parlament neapolitański miał nadzieję pomyślnego ukończenia wojny, przekonany wniosek deputowanego *de Luca*, uczyniony na sessyi dnia 13 marca. Powiedział: „Niestety, wiadomy jest powszechny prawie wstręt milicyi i legionów od wojny. Ztąd pochodzi osłabienie odwagi w dobrych, i bezskuteczne trwonienie pieniędzy dla złych. Radzę więc zapytać się pojedynco wszystkich żołnierzy milicyi i legionów: czy chcą iść przeciwko nieprzyjacielowi? i tych, którzyby woleli wrócić do domu, uwolnić jako trwożliwych i podłych. Trzeba oraz wydać czułą odczwę do narodu, wystawując niebezpieczeń-

stwo utracenia konstytucyi, i zostania nazawsze niewolnikami." Odesłano natychmiast wniosek ten do komisyyi, która zaraz na teyże sessyi podała projekt odezwy do narodu, kończący się temi słowy: „Bierzcie oręż przeciwko nieprzyjacielowi, który nie jest ani mocnym, ani liczny, i poprzysiągł, iż nazawsze opłakiwać będziecie dzień odrodzenia waszego." Niektórzy członkowie chcieli, aby tylko wyrażono: „Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Każdy może rozważyć skutki napadu nieprzyjacielskiego; kto chce się bronić, niech śpieszy do oręża."

Wczoray wyшло tu obwieszczenie rządu tymczasowego, przywracające do zupełney mocy prawo z dnia 28 sierpnia 1816 r. przeciwko tajnym towarzystwom, i zagrażające przestępcom nadzwyczajnymi środkami, których rząd użyje. Dziś zaś sekretaryat skarbowy wydał urządzenie, aby odtąd nie wybierano przymuszonej pożyczki 3 milionów dukatów neapolitańskich. Dyrekcya policyjna zaleciła, aby wszelkie pisma, ryciny i t. d. nie wychodziły bez poprzedniczego pozwolenia.

Wydawana tu *Gazeta Konstytucjonista* wzięła od dnia 24 b. m. dawniejszy swój napis: *Gazeta Królestwa Obojey Sycylii*. W ostatnich dniach konstytucyynego istnienia swego, nie wspomniata wcale o wypadkach wojennych. Dnia 22 b. m. umieściła bez żadnych uwag zawartą d. 20 kapitulacyą względem *Kapui*. Dnia 23 obeymowała rozkaz, iż sami tylko wojskowi i osoby należące do posłów zagranicznych mogą nosić kokardy.

Kilka oddziałów wojska austriackiego udało się do Kalabrii i południowych prowincyy królestwa neapolitańskiego.

Jeneral *Carascoa*, donosząc parlamentowi o wypadkach wojennych, nazwał *nieczemnym motłochem i zgrają* legionistów i ochotników, którzy uyrzawszy austriaków, natychmiast uciekli, a podług dawniejszych oświadczeń mieli dziełami bohaterскими przewyższyć spartańczyków. Wielu neapolitańczyków wstydzi się teraz pokazać austriakom.

Turyn, dnia 31 marca. Dawny Król *Wiktor Emanuel*, większe ma w narodzie zaufanie, aniżeli nowy *Karol Feliks*, który się wyraźnie przeciwko wszelkiej polityczney odmianie oświadczył. Osady w *Alessandryi*, *Genui* i *Vercelli*, odbierają codziennie posiłki, i utrzymują z sobą związek. Wojsko w *Nowarze* nie wynosi więcej, jak 6,000 głów; nie więc stanowczego przedsięwzięć nie może, a z resztą nie ma ochoty bić się z braćmi swymi, którzy są za konstytucyą. Mamy nadzieję, iż N. Cesarz *Alexander* przywróci dobrym sposobem porządek i spokojność w kraju naszym. Ofiarował pośrednictwo przez Hrabiego *Mocenigo*, tutejszego posła swojego; rozpoczęły się już układy, do których także jeneral *La Tours* należy. Mówią o umiarkowanej konstytucyi; lecz w *Alessandryi* nie chcą o żadney słyszeć, prócz hiszpańskiej. Hrabia *Mocenigo* wyjedzie jutro do Króla *Karola Felixa*, bawiącego w *Modenie*, a stamtąd uda się do swego Monarchy do *Laybach*. Słychać, iż Xiążę *Carignan* chce odwiedzić matkę swoją w *Dreznie*.

Następujący wyjątek z pewney gazety tutejszey okazuje, że i w Piemoncie usiłują także ludzie publiczność fałszywemi doniesieniami: „Nieprzyjaciele dobrej sprawy, zdolni tylko do rozpóścierania trwogi, powiedzą wam, iż austriacy pobili neapolitańczyków. Nie wiercie temu, 300 wozów z ranionymi austriakami przybyło do *Rzymu*; wojsko ich do połowy zmniejszone, czekać

musi na posiłki, nim co znów będzie mogło przedsięwziąć."

Dnia 2 kwietnia. Nieszczęśliwe stronnictwo w wojsku naszym było przyczyną rozlewu krwi. Od kilku dni półk jazdy karabinierów królewskich, przywiązany do dawnego systematu, usiłował wzniecić kontrrewolucyą. Uwiadomiona o tém junta rządowa rozkazała wczoray wieczorem półkowi *alessandryjskiemu* piechoty, aby stanął z bronią na dziedzińcu zamkowym. Co ledwo nastąpiło, przybiegło galopem 40 karabinierów chcąc rąbać piechotę, która wystrzeliła do napastników, i 10 raniła. Inni uciekli, prócz kilku, którzy wydając okrzyk: *Niech żyje Konstytucya!* przeszli na stronę pułku *alessandryjskiego*. Przywrócono spokójność. Pułkownik karabinierów miał być heroldem tego rozruchu.

Pan *Marentini*, prezes junty, wydał odezwę z powodu wczorayszych wypadków. Oświadcza, iż karabinierowie królewscy nie chcieli być posłusznymi ministrowi wojny, iż skrycie namawiali na swoją stronę, i że 3 ludzi podczas rozruchów zginęło. Wzywa nakoniec mieszkańców do dalszego utrzymania spokojności. Mieszkancy tuteysi nie należeli bynajmniej do rozruchów.

Dnia 27 z m. deputowany z *Genui* przybył wśród radośnych okrzyków ludu na sessyą junty tymczasowej. Miał mowę, i w końcu zapewnił, iż wszyscy *Genueńczykowie* postanowili raczej zginąć, jak odstąpić konstytucyi hiszpańskiej, i proszą o przystanie im jednego jey exemplarza, aby ją poznali.

Wczoray wieczorem przybył tu pierwszy kamerdyner Xiążęcia *Carignan*, w jakim celu, niewiadomo.

Uczniowie tuteysi, którzy po części udali się do *Alessandryi* dla wzmocnienia tameczney osady, powrócili, i odprawili tryumfalny wchód do tutejszey stolicy. Poprzedzała ich chorągiew z napisem: *Konstytucya hiszpańska lub śmierć!* Żołnierze stojący na straży prezentowali broń przed synami muz.

Junta tutejsza wydała dnia 28 marca postanowienie, oświadczając, iż przez ciąg niebytności Króla *Karola Felixa* i Xiążęcia Rejenta, jest jedyną najwyższą władzą krajową, aż do czasu zebrania się parlamentu.

Lud w *Genui* uspokojono obietnicą zniesienia lub zmniejszenia niektórych podatków, a mianowicie od soli. Rewolucyoniści chcieliby przywrócić rzeczpospolitą *genueńską*.

Pułkownik *Curial*, który dawniej służył w gwardyi francuzkiej, i z *Bonapartym* powrócił z wyspy *Elby*, dowodzi korpusem *piemontskim*.

Dnia 3. Wychodząca tu gazeta pod napisem *Subalpina*, umieściła artykuł, ubolewając, iż niektóre niższe władze krajowe nie chcą być posłusznymi najwyższej juncie rządowej.

Pułk zwany *sabaudzkim* oparł się namowom zbuntowanych żołnierzy, i zamiast przyłączenia się do nich, rozszedł się po większej części.

Słychać, iż najwyższa junta tutejsza odebrała wezwanie, aby władzę swoją oddała mianowanemu przez Króla gubernatorowi. Jest nadzieja, iż monarcha ogłosi powszechną amnestyą i nada konstytucyą podobną do francuzkiej.

D. 4. W gazecie tutejszey czytamy co następuje: „Prawdziwie ubolewać należy, iż gdy ci, którzy teraz ster rządów mają, zajęci są jedynie utrzymaniem powszechnego dobra i konstytucyynego systematu; gdy władze sądowe bezstronną sprawiedliwość wymierzają, gdy obrońcy ojczyzny

zbierają się na odparcie obcej napaści; gdy ludna stolica tutejsza wystawia przyjemny widok wielkiej i dobrze urządzonej rodziny, tymczasem smutny ten wypadek przerwał na chwilę publiczną spokojność. Trzeba przyznać, iż oficerowie półku alessandryjskiego, rzucali się z niebezpieczeństwem życia między szeregi żołnierzy, zaslaniając ich od ciecia pałaszem. Liczba raniionych byłaby mniejszą, gdyby wrzawa i zgłask nie przeszkodziły żołnierzom słyszeć głosu oficerów swoich."

Bawiący tu konsul nasz przy Deju algierskim, skończył onegdaj oknem, i zabił się na miejscu. Zgryzota z powodu odmiany politycznej w kraju skłoniła go do tego samobójstwa.

Junta rządowa wydała postanowienie, ogłaszając zdraycami oycyzny kilku ludzi, którzy poszli do wojska królewskiego. Mocno jednak słychać o układach.

Półk sabaudzki wyszedł z Turynu napowrót do oycyzny swojej. Hrabia Santa Rosa wydał do niego rozkaz dzienny w języku francuskim. Wyraża: „Idziecie do lubej oycyzny, lecz pamiętajcie, iż wkrótce z walecznymi towarzyszami broni kontyngensu prowincjonalnego powrócić macie. Żołnierze, jesteście najstarszym półkiem w wojsku i podczas bitwy będziecie zawsze wzorem dla niego. Niebezpieczeństwa nasze są waszemi; a chociaż różność mowy i obyczajów zdaje się nas rozłączać, zawsze jednak od 8 wieków pod jednemi chorągwiami walczyliśmy. Gdy ziomkowie wasi zapytają się was o nowości, powiedzcie im, iż wojsko piemonckie jest wprawdzie podzielone na dwa obozy, jeden w Nowarze, drugi w Alessandryi; lecz powiedzcie im oraz, iż święta potrzeba bronięcia oycyzny wkrótce je połączy."

Od granic włoskich dnia 4 kwietnia. Rozchodzi się pogłoska, iż junta w Turynie ogłosiła, że Król Karol Feliks utracił tron, do którego wchodził Xiążęcia Carignan. Według gazety turyńskiej, Xiążę Carignan miał umknąć z Nowary, i ze łzami skarżyć się, iż został zdradzony. Taż gazeta ogłasza krucyatę przeciwko Nowarze, gdzie ma być tylko półk Cuneo, nieco gwardyi przybożnej królewskiej i 15 dział. Gdyby (pisze dalej taż gazeta) osady w twierdzach Alessandryi, Turynie i Genui poszły za przykładem wojska hiszpańskiego na wyspie Leon, oycyzna została by niechybnie ocaloną.

Xiążę Salerno, drugi syn Króla neapolitańskiego, przejeżdżając przez Rzym do Florencyi, nie odwiedził Papieża, lecz wymówił się pośpiechem podróży swojej.

Słychać, iż Xiążę Carignan pojechał z Modeny do Laybach, dokąd także miał się udać Xiążę Genois.

W Brescia uwięziono wielu Karbonarów (Węglarzy), a między nimi sławnego komicznego aktora Canova. Inni aktorowie umknęli do Szwajcaryi.

Piemontski minister wojny, Santa Rosa, wydał d. 28 marca odezwę do wojska, zachęcając je, aby się mężniej biły, aniżeli neapolitańczykowie, i aby sobie przypominało, iż bez przymierza z Austrią, nie dopuściło wtargnąć Francuzom do kraju. Rozpuścił półk sabaudzki. Wojsko konstytucyjne stoi pod Alessandryą, a królewskie w liczbie przeszło 5000 głów w Arona. Uczniowie piemontscy opuszczają Pawią. W Turynie zabroniono ogłaszać odezwę Króla Karola Felixa.

Dnia 5. Dnia 2 b. m. przybyła do Florencyi deputacya miasta Kapui dla złożenia hołdu wierności Królowi Ferdynandowi. Tegoż dnia odprawiono się tam na żądanie wspomnianego Monarchy, uroczyste w kościele katedralnym nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu za sojęśliwe ukończenie rewolucyi neapolitańskiej. Xiążę Ruffo, poseł neapolitański przy dworze austriackim, wyjechał z Florencyi na miejsce urzędowania swego.

Dnia 31 marca przybył do Rzymu Xiążę saski Maksymilian. Austriacki park artylleryi, złożony z 40 dział i 200 haubic, wyszedł d. 2 kwietnia do Neapolu; codzień oraz przechodzą koło Rzymu oddziały żołnierzy austriackich dla uzupełnienia wojska w kraju neapolitańskim.

Dnia 6. Przed kilką dniami zbiegli nowozaciężni żołnierze zabili dwóch żandarmów w okolicach Como w królestwie lombardzko-weneckim. Żandarm kazał pokazać paszport jednemu z nich; zbiegły rekrut dobył papieru z kieszeni i umyślnie upuścił go na ziemię. Schylił się żandarm, chcąc go podnieść, a w tej chwili rekrut pchnął go nożem w plecy, wyrwał mu broń, i strzelił do drugiego żandarma. Sojęsioiem spaliło na panewce, i żandarm zabił tego rekruta. Inny rekrut na ulicy w Como pchnął żandarma nożem, i uciekł, lecz został schwytany.

Dnia 10. Korpus wojska austriackiego przeszedł dnia 8 b. m. rzekę Tessin i wszedł do Nowary dla wsparcia wiernego Królowi wojska piemontskiego. Hrabia Bubna, feldmarszałek pruski, przybył tam właśnie wtenczas, kiedy dowódca powstańców, Margrabia Corali, chciał uderzyć na to miasto. Mieszkańcy jego przyjęli austriaków z radością. Dnia 9 b. m. posunęli się dalej austriacy wraz z wojskiem królewskim sardyńskim. Zaszła bitwa niedaleko Vercelli. Odparto powstańców po małym odporze. Wielu oficerów sardyńskich, walczących za sprawę Króla swego, pięknie się popisało. Hrabia Bubna miał się udać ku Alessandryi, a dnia 9 b. m. spodziewano się w Turynie generała sardyńskiego La Tour. Miasto to jest osadzone gwardyą narodową. Junta rozesała się, i dotychczasową swoją władzę zdała municypalności.

Hrabia Bubna wydał d. 8 b. m. następującą odezwę: „Pjemontczykowie! wojsko austriackie w skutku poruszeń nieprzyjacielskich, pochodzących z Alessandryi, musiało przeyść rzekę Tessin. Posuwa się jedynie w celu zasłonięcia waszego Króla od wszelkiej napaści, i odparcia siły siłą. Powinno wzbudzić zaufanie w tych wszystkich, u których wierność ku prawemu Monarsze ma przewagę nad chwiejącemi się względami chwilowemi. Piemontczykowie, poznajcie prawdziwych waszych przyjaciół i sprzymierzeńców w pomocy, jaka się daje wojsku waszego Króla. Ja to jestem, który nie raz w dniach sławy znajdowałem się na waszej stronie. Wzajemny nasz szacunek ręczy nam odnowienie się tych dni. Nad rzeką Tessin d. 8 kwietnia 1821 r."

Jenerał dowodzący w Lombardyi
(podpisano) Hrabia Bubna.

W E G R Y.

W gazecie rzyckiej, *Zuschauer*, czytamy:
z Węgier dnia 4 kwietnia.

„Pierwsza kolumna idących przez Galicyą Rossyan przybyła już na tę stronę gór karpackich do Bardyowa (Bartefeld), i ciągnie przez Budę do Włoch.

DODATEK.

Wilno dnia 20 Kwietnia 1821 roku v. s.

N I E M C Y.

Monachium dnia 15 kwietnia. Dziś rano odebraliśmy następującą wiadomość z Medyolanu: „W skutku bitwy stoczony d. 8 b. m. wojsko Króla Sardyńskiego ruszyło ku Turynowi, dokąd miało wyjść d. 10 b. m. Korpus wojska austriackiego posunął się ku Alessandryi, i twierdzę tę, opuszczoną przez buntowników, zajął d. 11 b. m. Znaleziono w niej 177 dział, 79 haubic i wszelkie zapasy, potrzebne do wytrzymania długiego oblężenia. Jenerał porucznik Litenberg został mianowany gubernatorem tamiecznym. Zajęto podobnie twierdze Nowara i Casali. Powstańcy rozproszyli się. 600 ich pod dowództwem podpułkownika Arsaldi, uciekło gościncem ku Genui. Piemontczykowie są, jak wiadomo, równie bitnymi jak ćwiczonymi żołnierzami, i w tym także razie pokazało się, iż jeżeli udało się uwieścić żołnierzy do zbrodniczego zamysłu, czuli jednak błąd, który podczas boju odjął im odwagę i wytrwałość.”

S Y C Y L I A.

Gazeta wiedeńska z dnia 18 kwietnia donosi następującą wiadomość z Sycylii. Przez kilka dni trwało zaburzenie w Messynie. Dowodzący tam jenerał Rossarol, członek loży węglarskiej *Alta Vendita*, wezwał wszystkich Węglarzów dołączenia się z wojskiem. Ale gdy wojsko wypowiedziało mu posłuszeństwo, musiał Sycylią opuścić, wsiadłszy w Messynie na okręt. Przybył do Florencyi gonimo d. 9 kwietnia doniósł o przywróconey już w Messynie spokojności.”

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reaun.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 18 średnia.	27 cal. 10,03 lin.	+9,92	stopni	Południowy	Pogoda
dn. 19 średnia.	27 — 9,9 —	+12,35	—	Wschodni	Pogoda
dn. 20 godz. 5	27 — 10,4 —	+6,	—	Wschodni	Pogoda

N o w e D z i e ł o.

Pan Jan ze Swisłoczy, kramarz wędrujący. Dziełko uznane przez Rząd cesarskiego wileńskiego uniwersytetu za pożyteczne dla szkół parafialnych — z winietą i dewizą: „Pójdźcie tutaj kochane dzieci, widać, że się uczyć chcecie, to dobrze; zobaczcie, ile na przyszłość z korzystacie z tego.” Pan Jan rozdział IV. — Nakładem Towarzystwa typograficznego. Wilno w drukarni A. Marciniowskiego 1821. Cena egzemplarza kop. 35.

Doniesienie Teatralne.

1. Nizey podpisany ma zaszczyt donieść Prześwietney Publicznosci, iż w następujący piątek to jest dnia 22 kwietnia daną będzie na powszechne żądanie Mello-Drama z stosowną zupełnie nową garderobą, z chórami i tańcami z muzyką Quai-sini we 3ch aktach pod tytułem: Sąd Salomona, a w następującą Sobotę to jest dnia 23 kwietnia daną będzie wielka heroiczno-komiczna Opera z muzyką Paisello we 2ch aktach pod tytułem La Bella Molinara czyli Róża, piękna Młynarka. Przekonany będąc że przez ciąg pobycia mojego w tym mieście nic niezaniebaleń, coby mogło sprawić ukontentowanie dla Szanowney Publicznosci, podchlebiam sobie że te ostatnie spektakla licznym zgromadzeniem uszczęśliwione zostaną. Co do mnie; w Waszych serca z kompanią moją znaydując przyjęcie łaskawe, gdzie tylko los mnie obróci nie-

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. ryz. Zusch.)

Osobliwszą jest okolicznością, że *Dostrzegacz Austriacki* od d. 5 aż do dnia 10 kwietnia udziela takich tylko wiadomości ze Włoch, które już były w innych gazetach niemieckich. Przypisują to śniegom na górze *Simplon* spadłym.

Rząd angielski chce teraz utrzymywanie *Bonapartego* oddać kompanii wschodnio-indyjskiej, i płacić jej za to corocznie sumę, jaka z wydatku trzech lat ostatnich na rok przypada. (Kompaniją wschodnio-indyjską składają kupcy, którzy zechcą zapewne dobrze z tego korzystać).

Utrzymują w *Darmstadtzie*, że W. Xiągę otrzymał list od pewnego Wielkiego Monarchy północnego, który mu oświadcza upodobanie swoje z powodu wprowadzoney do *Darmstadu* konstytucyi.

Król portugalski miał odmienić zamiar swój potwierdzenia rozrządzeń junty lisbońskiej. Otrzymał on nader ważne depesze z Europy. O powrocie jednego z Xiąg do Europy, nie ma już mowy.

Gazety paryskie donoszą, że część wojska pruskiego będzie ruszona, a królewsko-saskie dopelnia się z pośpiechem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 93½, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 15, stary rubli 11 kopiejek 95; imperyal rubli 38, kopiejek. 27½.

przestaną uwielbiać dobroć i wspaniałość Prześwietney i Szanowney Publicznosci wileńskiej.
Heckerz Dyrektor Teatru.

Pozew edyktalny.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samo władnącego całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed sąd taxatorsko ex-dywizorski za remissą sądu Głłgo 2go Departamentu Guber. Lit. Wileńskiej w majątności Mazuryszkach, w ptcie wileńskim sytuowanej, sądzić się mający; z instancyi Ur. Antoniego Prozora Wojew. Witep. orderu ś. Stanisława kawalera UUr. Konstancyi z Xiągą Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marszał. Lit., Annie z Tyszkiewiczów Potockiej Koniuszyny, z dołładem ich opieki, sukcesorom zeszłego Ludwika Tyszkiewicza Marszał. Lit. o zapłcenie czer. zł. 1521 zł. 2. gr. 10. ex re possessyi Lyngmian w roku 1797 zaczętej; a 1805 skończony, dla żalga należnych, Józefowi Hrabi Żaluskemu fligel adjutantowi J. C. K. Mości, Xiążney Franciszce z Hrabiów Żaluskich, Fryderykowi Lubomirskiej Szamb. J. Im. Mości, Karolowi Hrabi Żaluskemu kamer junkrowi J. Im. Mości. sukcesorom zeszłej Grafowej Ilgestromowej, oraz Ottonowi Grafowi Ilgestromowi, o zapłaca-

nie summy rubli srebr. 54,126 zł. 6 gr. 9. zał. wypadających, ex re posesyji majątności Gulbina w 1805 zaczętej a 1811 skonczonej, i ze skutku assekuracji własnoręcznej zesłej Ilgestromowej, za dane włościom zapomogi, z wyłączeniem pretensyi folwarku Puszułat, jako w posesyi Ur. Karola Grodnowskiego byłego, a więc przez niego próbować się powinny, Xięciu Romualdowi Giedroyciowi Generalowi b. w. polskich za obligiem 1804 kwietnia 23 o zapłacenie czer. zł. 300 z procentem drugie tyle uynoszącym, Zenonowi Machwitzowi Sowietskowi za obligiem 1807 kwietnia 11 o czer. zł. 300 z zaległemi procentami, Karolowi Grodkowskiemu majorowi w. polskich za obligiem 1810 kwietnia 23 wydanym o sumę kapitałną czer. zł. 900 procentu za lat 11 czer. złotych 693 a w ogóle o czer. zł. 1593, Karolinie z Przeczki matce, Edmundowi synowi, Celestynie córce, z dokładem opiekunów, sukcesorom zesłego Józefa Sulistrowskiego o zapłacenie czer. zł. 125 za kartą 1810 kwietnia 23 wydaną, wraz z przychozącym procentem, o ewinkowanie żalgo za dochodzone przez skarb Monarszy poszliny, Florze Laskaryjownie z dokładem opieki za kartą przez jej oycę wydaną o czer. zł. 40 zaległy procent, sukcesorom zesłego Kajetana Nagurskiego, o sumę rub. sr. 1109 kop. 12 dekretem 1811 januar. 7 w sądzie Gł. czasowego departamentu Guber. Wileńskiej zapadłym dla zał. przyznaną wspólnie z zaległym procentem, sukcesorom zesłego Antoniego Narkiewicza Kapitała w. pol. o sumę rubli sr. 360 i zaległe procenta za obligiem 1809 8bra 19 wydanym, Józefowi Szatkowskiemu o powrót gwałtownie zabranych sprzętów, w majątności Zodziszczach pod nieobecność żalgo in natura podług specyfikacji przez żalgo u sądu złożyć się mającej, lub o zasądzenie wartości etiam za przysięgą żalgo Rafałowi Pisance b. Sędziemu Grodzkiemu ptu Wileń. o rub. sr. 300 za dekretem Ziem. Wileń., sukcesorom star. Salowieczyka o czer. zł. 15 za trzema karteczkami; oraz dalszym wszystkim debitorom do masy funduszów żalgo delatora zawiniającym w prośbach, sądzienia na wszelkim obciąż. majątku leżącym, summownym i ruchomym, etiam pod niestanność na rzecz kredytorów żalgo summ w górze okazanych z zaległemi procentami, uznania żalgo bliższym do dowodu, przyznania expensów prawnych i co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1821 apryla 18 Woźny podpisany świadczę iż tę kopię pozwu edyktalnego z autentykiem zgodną przed sąd taxatorsko-edyktatorski, w majątności Mazuryszkach sądzić się mający z powództwa JW. Antoniego Prozora Wojewodz. Witep. po debitorów do masy funduszów jego zawiniających wymienionego, dla wiadomości tychże pozwanych, celem trzykrotnego umieszczenia w gazecie Kur. Lit do Redakcyi teyże gazety podałem. Franciszek Pałaszynski Woźny ptu Wileń.

Roku 1821 mca apryla 19 dnia Redakcyja Kur. Lit. może takową awizacyą umieścić w druku. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Kareta i pantaleon.

1 Znajduje się do sprzedania nowomodna podwojna kareta mało używana i pantaleon czotkowy na sześć oktaf z 4termi pedałami nowy, ktoby życzył sobie nabydź, raczy zgłosić się do domu na ulicy Zamkowej pod N. 187, do mie-

szkającego tam inspektora nadwornego Sowietsk Bernarda.

Arendowna dzierżawa.

1 Od Policyi miasta Wilna podaje się do publicznej wiadomości iż domy byłych starszych kahału Wileńskiego, niżej wyszczególnione, za nieprzedstawienie przez nich dokąd należy uzyskanych z niedoimek na jęweyjskim narodzie zaległych podatków, po wydaleniu z onych właścicieli, nim będą wyprzedane z publicznej licytacji, od daty 4. Jerzego to jest dnia 23 apryla teraźn. 1821 roku oddają się w arędę: a mianowicie: 18ty Leyby Grodzieńskiego na szklanej ulicy pod N. 228, 2gi Karpela Szlomowicza Snipiskiego na niemieckiej ulicy pod N. 377, 3ci Szymela Izraelowicza Joffy na Zmudzkiej ulicy pod N. 327, 4ty Gabryela Mayzela na Rudnickiej ulicy pod N. 278, 5ty Izraela Parcowicza Kłaczki na Łukiezkach bez N., 6ty Karpela Szlomowicza na Sołtaniskach bez N. i 7my Mowszy Jankielowicza Łazduńskiego na Rudnickiej ulicy pod N. 277. Życzący wziąć takowe domy w arędówną dzierżawę mają się jawnie do policyi miasta Wilna na terminu 19, 20 i 21 dni bieżącego mca apryla. Wilno 17 apryla 1821 roku.

Zasiadający w policyi inspektor Krolikowski.
Tytularny Sowietsk Hutowicz.

2 Folwark Mostoltowicze w Troc. pcie w parafii Butrymańskiej położony, ciągłych 15 dymów mający znany z zalety swojej wypuszcza się w trzyletnią arędę; życzący przeto zadzierżawienia zgłosić się raczy do dziedzica znajdującego się w kamienicy JW. marszałka Podbięty na sawicz ulicy lub do W. Jurszy tamże mieszkającego. Fabian Modzelewski S. G. J.

3 Dworzeńska Ptu Kowień. opieka, celem wyłączenia skarbowej zaległości na majątkach, jako to: Wojewodziszczach JW. Ignacego Bolcewicza Sędziego Gran. Ptu Wilkom. i Serbinach W. Miłoszowej majorowej woysk pol. liczącej się, także na zamiar uzyskania funduszowych procentów do XX. misjonarzy Wileń. z majątków W. Borewicza Sędziego Gran. Kowień. Borewicz i Burbišek, należnych, też majątki z powodu rzeczonych zaległości, i osobno majątki Grabówkę i Dyjakiszki po zeyściu Karola Mejera, z powodu nieprzybywania ku rozrządzeniu onych, skutkiem ukazu Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. opiekunów matki jego W. Eufrozyny Mejerowej Prezydentowej Ziem. Kowień. w zawiadywanie swoje oddane, w pcie Kowień. leżące i taryfowane, postanowiwszy w arędówną dzierżawę, pierwsze na czas odpowiedni uzyskaniem rzeczonych zaległości, ostatnie zaś, to jest: po Mejerowskie trigenalnym tylko kontraktem więcej dającemu z publicznego targu w mieście Kownie przy aktach opieki zpełniać się mającego, wypuszczać; termin onego pierwszy dnia 21 drugi dnia 22 a trzeci i ostateczny dnia 23 mca apryla roku idącego 1821 oznacza, oczym posrednictwem policyi w pcie i przez gazetę Kur. Lit. powszechnie ogłoszono (i ogłasza) z tem, iż każdy do wzmienionych dzierżaw konkurent chcący się informować o inwentarzach lub warunkach kontraktów (które bydy mogą naydogodniejsze) każdego czasu w kancelaryi teyże opieki dostateczną znaleźć może wiadomość. Dat 1821 roku mca apryla 5 dnia. Onufry Swolkień pisarz Ziem. Ptu Kowień. Sekretarz Wincenty Swolkień.

Arenda dworku.

2 Za Wiliją, naprzeciw bulwarow Arsenalu, o-

bok Pioromontu, na placach dominikańskich jest dworek pod N. 1101 do najęcia od ś. Jerzego roku bieżącego, do letniego i zimowego mieszkania wyporządkowany, ktoby miał tego potrzebę, może się dowiedzieć o warunkach w kantorze ekspedycji Kur. Lit.

Przeżądź majątku.

2. Litewsko Grodzieński gubernii w Pcie Kobryńskim Klucz Litwinki z wsiami Litwinki dusz 74. Pruska dusz 59 i Łastówki dusz 98 męskich zamykający, dziedzictwa JW. Wilhelma Heługa odstawnego półkownika i kawalera, jest do sprzedania. Każda z pomienionych wsi ma osobny folwark z dwornym zabudowaniem, to jest folwark Litwinki do którego pełni powinność sześć-dniową w tygodniu, chat włościańskich 25, wysiewu żyta szanków 144, pszenicy ozimej szanków 46, jarej 2, żyta jarego gar. 27, jęczmienia szanków 32 gar. 18, owsa szanków 45, grochu szanek 1 gar. 18, lnu szanków 2. Folwark Pruska mający ciągłych chat 21 z sześć-dniową powinnością, wysiewu żyta szanków 156, pszenicy szanków 16, jęczmienia szanków 14, owsa szanków 98, grochu szanek jeden gar. 18. Folwark Łastówki mający chat włościańskich 29, wysiewu żyta szanków 130, pszenicy szanków 18 garncy 18, jęczmienia szanków 10 gar. 18, owsa szanków 68, grochu szanków 2, konopi szanek 1 gar. 18. Ziemi z sianozębami znajduje się wespół z włościanką pod folwarkiem Litwinkami włók 38 morgow 12 prentow 195, pod folwarkiem Prusko włók 31 morgow 8 prentow 11, pod folwarkiem Łastówki włók 32 morgow 26, prentow 13, oprócz lasu udzielnego włók 106 w obrębie swoim zawierającego. Te wszystkie trzy folwarki w bliskości granicami połączone swobodne i żadnymi długami nie obciążone, w granicach swoich pewne, o 10 wiorst od miasta powiatowego Kobrynia i rzeki spławnej Muchawca mają swoje położenie, i włościanie wszyscy uprzążni po dwie, trzy, cztery i więcej uprząży mający, ziemia równa, usterkoryzowana i urodzajna, sianozębie grindowe, las do budowy wszelkiej zdalny. Jeżeli kto z obywateli pomienione folwarki w całości, albo po osobno zechce nabyć, czyli też osobno las, raczy z niżej podpisanym plenipotentem, mieszkającym w folwarku Litwinkach o cenie całego klucza lub po osobnych folwarków ułożyć się w każdym czasie, i dostateczniejszą o tymże majątku powziąć wiadomość. Roku 1821 mca marca 30 dnia.

Józef Mroczkowski.

2. Znajduje się Folwark w Pcie Wileńskim w parafii Bogusławskiej dawniej Gielwany, dopiero Szczurkiszkami zwany, położony od powiatowego miasta Wilkomierza o mil dwie od gubernskiego miasta Wilna o mil 8, w pewnym obrębie z lasami, w ziemi dobrego gatunku włók 20, dymow rolniczych 8, karczem dwie, dusz poddanych męskich 24, intraty czyniący najmniej zł 3,800 i z pewną ewikcją. Jeżeli kto chciał ten folwark nabyć na wieczność, lub wziąć w zastawną posesyję, raczy przybyć na miejsce do tego folwarku, dla układu z dziedzicami najdalej w terminie 20 dnia idącego miesiąca apryla, w tymże samym czasie i do tegoż folwarku. Dziedzice Żagiellowie Sędziowie byli Ziemscy Wilkomirscy, w celu zrobienia winnej satysfakcji dla swych wierzycieli upraszają wszystkich przybyć, lub zstąpić umocowanych dla pewnych i stałych układów. Roku 1821 apryla 4 dnia.

Antoni Książ Żagiell b. Ziem. Wilk. Sędzia.

Przeżądź Domu.

2 Dom murowany, w większej części od ulicy i dziedzińca dwupiętrowy, z ogródkiem fruktowym, na ulicy Wileńskiej idąc ku zielonemu mostowi po prawej ręce, pod N. 707 położony, nie z onego nie wyłączając, sprzedaje się na wieczność; życzący go nabyć, zechcą udać się do W. Kandyda Grabowskiego adwokata, mieszkającego na Sawicz ulicy w domu Jastrzębskiego pod N. 81, naprzeciw klasztoru PP. Miłosierdzia, u którego znajdą szczegółową i ostateczną w tym przedmiocie informację.

W e z w a n i e.

2 Niżej podpisany, będąc wyznaczonym za Sądowego geometrę w majątności Michaliszkach w pcie Wileń. położony, przez niniejszą awizację ma honor uwiadomić, JWW. i WW. wierzycieli JP. Hrabi Michała Brzostowskiego Marsz. Guber. Wileń. iż po odbytych Sądzie Taxatorsko Exdywizorskim w roku 1816 gdy dzieło poruczone sobie zaskutecznie, nieznajdując zaś sposobu skunikowania się z rzeczonymi wierzycielami, postanowić przez niniejsze doniesienie, upraszać aby interesowane strony do konkursow massy zesłego mar. Brzostowskiego raczyły przybywać same albo zstąpić umocowane osoby dla obezwierzenia sched im wydzielonych i przyjęcia mapp tymże schedom odpowiednich a to między 1 a 8 dniem maja roku terażn. 1821.

Klemens Gosniawski Kom. Ptu Wileń.

Wezwwanie sukcesorów.

2. Niżej podpisanego, kompanista W. Karol Ehorn nie uczyniwszy rozrachunku co do podziału apteki, i całej ruchomości tam znajdujący się, ani też zostawiwszy testamentowy dyspozycji dla żony swojej W. Maryi z Kozłowskich Ehornowej roku 1821 dnia 10 stycznia zszedł z tego świata; zatem ażeby sukcesorowie prawni zesłego W. Ehorna lub umocowany, dla podziału pozostałego po nim funduszu aptekę widzką w części składającego do miasta powiatowego Widsz przybywali i jawili się do widzkiej wolnej apteki dla trzykrotnego zamieszczenia i ogłoszenia do gazet Kuryera Lit tę okoliczność podając.

Jan Kypke

Wezwwanie pretensorów.

3. W wilebskiej gubernii duneburskim pcie, dla jednoczasowej wszystkich wierzycieli W. Alojzego Kaweckiego podsędka dunebur. satysfakcji, naznaczonego sądu taxatorsko - exdywizorskiego bieżącego roku przez urzędowe obwieszczenie na dniu 26 marca nastąpi ogłoszonym został, że zaś pomieniony sąd uprzednio zapowiedział, iż w kontynuacji rozpoczętego dzieła za pierwszym swoim zebraniem się przystąpi oraz do ostatecznego już sprawy całej rozwiązania; gdyby więc wszyscy pretensorowie z dowodami swemi przed Sąd Exdywizorski w Okrze od dnia 23 apryla niniejszego roku reasumować się mający, stawali: a za niejawieniem się, niechybną amisyją rzeczy dekretem remissyynym zapowiedzianą, własnemu tylko przypisali zaniedbania; kancelarya tegoż Sądu przez gazety krajowe ostrzega. Roku 1821 dnia 29 marca.

Michał Zoładz Ziem. Dunebor. i Exdyw. Reg.

Wezwwanie do odebrania papierów.

3. W dniu 30 marca roku terażniejszego w mieście Wilnie zakończył życie po krótkiej chorobie W. JPan Bernard Sobański Mecenas przy byłych Trybunałach Lit. i Sądach Gleh Wileń. teraz sądzących się; gdy znane jego prace w posługach obywatelstwu i skwapliwość w niesieniu pomocy nieszczęśliwym ludziom, nieoddzielne od powoła-

nia, w którym od r. 1791 zostawał. śmierć w biegu swoim dopiero przerwała, a z tego powodu mnóstwo pozostałych i niedokończonych interesów, wymaga od ich właścicieli rychłego ustanowienia nowych pełnomocników; przeto w skutek troskliwości zeszłego Sobańskiego testamentem jego we względzie zabezpieczenia stron interesowanych objawionej, niżej podpisany do obu departamentów Sądu Głg. Wileń. podał prośbę: 1) o przeznaczenie 4rech zastępców dla pilnowania aktoratów, aby te z powodu niestanności nie były marnowane, i appellowane sprawy nie upadały; 2) o uczynienie urzędowej awizacji wespół z wezwaniem, żeby zaś wszystkie interesa przez zeszłego Sobańskiego niezakończone, przez zgon jego, w zwlekaniu na czas długi i w działaniach stron przeciwnych, żadnego uszczerbku nieponosiły, niżej podpisany, publicznie przez gazetę wzywa wszystkie interessowane strony, do odebrania papierów po zeszłym Sobańskim w ręku moim zostających, za zwrótem rewersów na nie wydawanych, i do najszybszego umocowania nowych pełnomocników podług własnego życzenia. Działo się w Wilnie dnia apr. 1go 1821 roku. Wawrzyniec Pawłowski.

Takową awizacją wolno drukować Tomasz Umiastowski Prezes Sądu Głg. 2go Depart. Gub. Lit. Wileń. kawaler.

O s w i a d c z e n i e.

2 Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Miń. w dacie poniżej wyrażający się zapisanego oświadczenia, pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku mca apryla i dnia stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1821 mca marca 31 dnia. Na urządzie Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Miń. oświadczenie wespół z processem imieniem WJP. Leona Madzarskiego przeciwko WWJPanom Faustynie z Korsaków matce, Edwardowi Synowi Madzarskim, zeszłego Jana Madzarskiego Regenta Ziem. Ptu Słuc. successorom, oraz Michałowi Czarnockiemu Sędziemu Ziem. Słuc. i Janowi Korsakowi Szamb. byłego dworu polskiego tudzież dalszym tychże Madzarskich opiekunom i kuratorom, czyni się z następnego powodu: iż zeszły Leon Madzarski Szamb. b. dworu pol. działo zaś. przez dokument cassyiny w roku 1806 maja 14 stanowiący eorundem 16 w Ziem. Ptu Słuc. przyznany, majątność Dorohobyl z udzielonym folwarkiem Krasiewiczami, w Gubernii Grodzień. pcie Nowogr. sytuowane, na samojednego zeszłego Jana Madzarskiego syna swojego, a stryja zaś. postępując. z pol. pięćdziesiąt tysięcy z tychże majątnościów, wypłatami, onemi wolny szafunek dla siebie zostawił, i dokumentem assekuracyjnym obliżacyjnym tejże daty 1806 roku maja 14 przez rzeczzonego syna swego Jana Madzarskiego wydanym, eor. 25 przed aktami Ziem. Ptu Słuc. przyznany, zabezpieczył: jakowemi rozporządzając za dni życia swego, ponieważż zaręczony wypłaty każdorocznie po zł. pol. trzytysiące, procentów od zeszłego swojego syna nieuzyskał; przez testamentową zatym w roku 1810 januaryi 23 sprawioną, a 1814 roku junii 25 do akt Ziem. Ptu Słuc. wniesioną dyspozycją z powodu, że szczupłość pozostałego majątku niedorównywała wartości wydziału, jaki syn jego zezął Jan Madzarski na dokumencie Cassyiny już

pierwo uzyskał, rzeczzone pięćdziesiąt tysięcy zł. z zaległemi procentami dla zaś. i jego siostry Elżbiety dziś Moniuszkowej kapitanowej wojsk pol. jako dla wnuków swoich przeznaczył. Tey zaś całej summy, gdy zaś. przez dokument dzielczy z siostrą swoją W. Elżbietą Moniuszkową kapitanową w roku 1820 maja 20 zawarty eor. przed aktami Ziem. Ptu Słuc. przyznany, samojeden stawszy się aktorem, potąd nietylko w kapitale lecz i procentów wypłaconych sobie nie ma, przeto żeby był pewny uzysku swojej własności, z majątności Dorohobyla, i folwarku Krasiewicz, a obz. przed wypłatą zawinionej summy nie śmieli obciążać rzeczonych majątków, przez niniesze oświadczenie, czynię ostrzeżenie. U tego oświadczenia podpis następnie się wyraża: takowe oświadczenie jako prośzony podpisuję Cyrilli Klimontowicz.

Zgodziłem z protokołem Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Reg.

Roku 1821 mca aprila 8 d. z tego oświadczenia urzędownie z akt Ziem. Ptu Miń. wyjętego, może się rzecz cała w Redakcyi gazety Kur. Lit. umieścić, poświadczam Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Józef Olszański.

P r e n u m e r a t a.

3. Przekonany iż amatorowie muzyki z ukontentowaniem przyymają nowe dzieło znanego kompozytora Szteybella, którego znakomity talent powszechnie jest uwielbiony, mam zaszczyt donieść, iż nabyłem własnością onego koncert ostatni pod nazwaniem *Concerto avec Rondeau dans le genre d'une Bacchanale, et des Choeurs*. Aby zaś publiczność mogła przedyć wzmiankowane dzieło, które już w danym przez samego autora w tey stolicy koncercie słyszany było, postanowiłem wydać one na prenumeratę. Cena dla prenumeratorów jest 20 rubli assygnacyjnych, z których 10 się płaci przy prenumeracie, a pozostałe dzieś się rubli przy odebraniu dzieła, które wyjdzie w Petersburgu w ostatnich dniach czerwca, a w Litwie będzie wydawane w miesiącu lipcu. Prenumerata kończy się z pierwszym dnia czerwca, a później każdy exemplarz nie inaczej jak po 30 rubli ass. sprzedawany będzie. Petersburg 4go marca 1821 roku. J. Dalmas.

Prenumeratę przyymują w Petersburgu J. Dalmas wydawca i właściciel dzieła.

w Moskwie	{ Teodor Lange i komp. Reinsdorf.
w Wilnie	{ Józef Kopsch. Tekla Fiorentini.
w Warszawie	Glücksberg.
w Rydze	C. J. G. Hartmann.

Drzewa ogrodowe.

3 W dobrach Horodzieju JW. Brochockiego dziedzicznych w pcie Nowogr. położonych znajdują się do przedania, różne drzewa, planty, kwiaty oranżeryowe i treibhausowe, jako to: drzewa cytrynowe i pomarańczowe, różney wielkości dobrze wyprowadzone, Oleandry z kwiatem dubeltowym wysoko i w piękney formie wyprowadzone. Laury różney wielkości, granaty dosyć wielkie, i cyprysy znaczney bardzo wielkości, również znajduje się różnych plant, i roślin egzotycznych z za granicy sprowadzonych, i tu rozmnożonych duży zbiór z kilkuset gatunków złożony, tak do oranżeryi, treibhausu, jako też i do klombów użyć się mogących, chcący nabyć jakkolwiek ilość, i w jakich gatunkach w każdym czasie znajdzie w dobrach Horodzieju potrzebną informacją i oznaczoną umiarkowaną cenę.

U w i a d o m i e n i e.

1 Niżej podpisany z kompanią swoją mając zamiar w krótkim czasie opuścić to miasto, uprasza wszystkich którzyby mieli jakie pretensye, aby raczyli się zgłosić dnia 26 aprila dla odebrania swoich należności. W Wilnie dnia 19 aprila 1821 roku. Heckert dyrektor teatru niemieckiego.